

1113

1

W.O. 6251

Sierżant Nahurski Jan

M. p. 5 marca 1943 r.

Pododdział Kut

6251

Kom. Ruch 11 Baon Szp Kol.

Report

Wyznania - wyznanika nr Z. P. R. Jana Nahurskiego sierż. lat 44, glusana- motorniczego druczyny motorowej P. K. P. w Brodach. - Żonaty dwoje dzieci. -

Aresztowany dnia 31. III 1940 r. przy przejściu granicy węgierskiej. Wyznany w Nadwórnej, Stanisławowie, Zytomierzu i Łayne w Starobilsku mógł wyszary na pięć lat na kolonyj, Kolyma pod Kamersatky na roboty przymusowe.

Wyznani w Zytomierzu było niekiedy udług, spowodu głodu, plodów braku pińskiego powietrza, sparcia ber przymuscia na asfaltowej posadce. Ciężka praca była możliwa i dość Frostliwa.

Wyznaniore byli narodowcami polskimi, Zakarpacy Rusini, Ukraincy żydzi. Przeciw Polakom przez usposobieni najbardziej byli Ukraincy i Zakarpacy Rusini. Władli kolegom co się dało. Przez 1 miesiąc dostawali po pięć rubli na ty tytu w komendy wyznania. Kto posiadał własne pieniądze może kupować produkty w sklepie wyznaniym.

Najgorzej to były nocne wariacje do naga w zimnym korytarach. Przy Kadomiacz N. K. W. S. najpierw delikatnie pytano, czy jednak nie były odpowiedzi po myśli N. K. W. S. a wtedy strasono a nawet i bito. Naszymo nos fascystami mówiono że Polaki już nie będzie. Gen. Sikorskiego nazywano N. K. W. S. bandyty. Inniostelność w tygnie na Kolymie była miła, spowodu niedożywienia, braku pińkiej odzieży a b. ciężkiej pracy. Zgarności a krajem nie miostem od daty aresztowania nie otrzymadom od rodziny żadnego listu.

Zwolniony zostadom 1 listopada 1941 r. w Magadanie na Kolymie a do Armii Polskiej wydad mi bilet „wojenkom” w AK moskiewski skąd udadom się do Tockaja.

Sierżant Jan Nahurski